

Cykl artykułów dotyczący nieprawidłowości w Fundacji Dumni z Elbląga, czyli tzw. Willa Plus.

1. Artykuł opublikowany jeszcze 30 listopada 2022 roku, w terminie nie objętym konkursem, ale rozpoczynający sprawę. Wiem, że nie może być brany pod uwagę w konkursie, ale bez niego jako wstępu prezentacja całego cyklu o tzw. Willi Plus w Karczowiskach Górnych pod Elblągiem traci znaczenie.

Dwa miliony dla nowej fundacji na zakup nieruchomości

Zarejestrowana w kwietniu 2022 roku Fundacja Dumni z Elbląga otrzymała z Ministerstwa Edukacji i Nauki ponad 2 mln zł dotacji z przeznaczeniem „na zakup nieruchomości i wyposażenia”. Pieniądze pochodzą z programu pn. „Rozwój potencjału infrastrukturalnego podmiotów wspierających system oświaty i wychowania”. Jaki projekt będzie realizowała fundacja? Kto za nią stoi?

Wyniki pierwszej edycji programu „Rozwój potencjału infrastrukturalnego podmiotów wspierających system oświaty i wychowania” znajdziemy na stronie Ministerstwa Edukacji i Nauki. Dotację otrzymały 42 stowarzyszenia, organizacje i fundacje. Wśród nich jest też Fundacja Dumni z Elbląga, która dostała 2 mln 186 tysięcy zł z przeznaczeniem „na zakup nieruchomości i wyposażenia”.

Fundacja została zarejestrowana 13 kwietnia 2022 roku (w Sądzie Rejonowym w Olsztynie), a prezesem zarządu jest 36-letni Kamil Nowak. Od prezesa fundacji próbowaliśmy się dowiedzieć, jaki projekt będzie ona realizowała za przyznane ministerialne pieniądze. Fundację zarejestrowano ok. 8 miesięcy temu, jednak niewiele informacji możemy znaleźć dziś, czyli 29 listopada, na temat jej działalności. Nie prowadzi witryny internetowej, nie ma profilu w mediach społecznościowych, nie znajdziemy też kontaktu telefonicznego w Internecie. Według danych z Krajowego Rejestru Sądowego fundacja ma swoją siedzibę przy ul. Zacisze 2 w Elblągu. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że jest to tzw. adres wirtualny, na który można wysłać korespondencję do fundacji.

Nasze pytania przesłaliśmy mailem prezesowi zarządu Fundacji Dumni z Elbląga Kamilowi Nowakowi. Pytaliśmy o to, jakie działania fundacja od czasu zarejestrowania, czyli od 13 kwietnia 2022 roku prowadziła? Jaką działalność konkretnie zamierza prowadzić Fundacja Dumni z Elbląga? Dotacja, która wynosi 2,186 mln zł jest sprecyzowana na liście beneficjentów ministra z przeznaczeniem na zakup nieruchomości i wyposażenia. Czy fundacja zamierza zacząć działalność od zakupu nieruchomości i o, którą nieruchomość chodzi konkretnie? Chcieliśmy też, aby Kamil Nowak napisał kilku słów o sobie, ze szczególnym uwzględnieniem tego, jakie są jego wcześniejsze doświadczenia w prowadzeniu organizacji pozarządowych?

- Dziękuję bardzo za pani wiadomość. Cieszę się bardzo, że dziennikarze sami do nas piszą, bo ostatnio zastanawiałem się właśnie, jak będzie najlepiej dotrzeć do szerszego grona mieszkańców Elbląga i okolic. Bardzo liczę na wsparcie lokalnych elbląskich mediów w najbliższym czasie. Co zaś się tyczy samej dotacji, to dopiero niedawno zostało ogłoszone, że Fundacja Dumni z Elbląga zakwalifikowała się na jej przyznanie, ale musimy jeszcze dostarczyć niemało dokumentów i informacji, aby MEiN podpisało z nami umowę i faktycznie ją przyznało. Chciałbym przygotować wyczerpującą odpowiedź na pani pytania, ale to będzie możliwe

dopiero w grudniu, gdyż teraz zajmujemy się nie tylko działalnością edukacyjną, ale także pomocą humanitarną i zaangażowani jesteśmy w pomoc ofiarom wojny na Ukrainie jak również pilnym domykaniem umowy z MEiN. Mam także nadzieję, że gdy już dotację zrealizujemy, to będziemy mogli zaprosić panią oraz innych lokalnych dziennikarzy, by szerzej zapoznać państwa i czytelników lokalnych mediów z naszą działalnością - odpowiedział nam Kamil Nowak.

Wysłaliśmy drugiego maila do prezesa Kamila Nowaka, wskazując w nim, że nie są to odpowiedzi na pytania zadane przez redakcję. - Tak jak napisałem, ustosunkujemy się do zapytania w grudniu, wszystko zgodnie z prawem Rzeczypospolitej Polskiej w ramach terminów określonych ustawą :) - maila tej treści, zakończonym emotikonem odesłał nam w odpowiedzi prezes Fundacji Dumni z Elbląga.

Pytania o cel dotacji i o to, jaki projekt będzie realizowała Fundacja Dumni z Elbląga wysłaliśmy także do biura prasowego Ministerstwa Edukacji i Nauki, czyli tam skąd otrzymała ona dotację. Nadal czekamy na odpowiedź. Odpisało nam natomiast Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, które jest organem nadzorującym fundację.

- Cele statutowe fundacji to podejmowanie działań mających na celu wszechstronny rozwój ziemi elbląskiej oraz jej okolic, w szczególności poprzez: zwiększanie wiedzy mieszkańców na temat historii, zwłaszcza historii lokalnej, promowanie wizerunku regionu poza jego granicami, promowanie wizerunku regionu jako miejsca odpowiedniego dla inwestycji, prowadzenie działań z zakresu edukacji prawnej i obywatelskiej wśród mieszkańców Elbląga oraz całego regionu, promowanie postaw patriotycznych w szczególności patriotyzmu lokalnego, podejmowanie działań zmierzających do zwiększenia ogólnego poziomu wykształcenia mieszkańców regionu, wspieranie i promowanie kreatywnej przedsiębiorczości, wspieranie i promowanie nowych technologii, wspieranie rozwoju życia sportowego, kulturalnego i artystycznego regionu, wspieranie i promowanie lokalnej działalności charytatywnej, wspieranie i promowanie lokalnych przedsiębiorców, wspieranie i promowanie efektywnych rozwiązań w zakresie administrowania i zarządzania sprawami publicznymi, wspieranie i promowanie praktyk z zakresu dobrej administracji, działania na rzecz rozwoju infrastruktury miejskiej, w tym infrastruktury turystycznej i komunikacyjnej, działania edukacyjne w obszarach działalności fundacji, działania na rzecz rozwoju szkolnictwa, w tym szkolnictwa wyższego i nauki, rozwój społeczeństwa obywatelskiego i postaw obywatelskich, aktywizację społeczności lokalnej, wspieranie i promowanie innowacyjności we wszystkich dziedzinach funkcjonowania lokalnej społeczności - czytamy w mailu przesłanym nam przez Departament Komunikacji i Promocji Funduszy Europejskich Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

Jak zaznaczył departament, zgodnie z posiadaną przez nich dokumentacją oraz danymi z Krajowego Rejestru Sądowego jedyną osobą wchodzącą w skład organu zarządu fundacji jest Kamil Nowak. W dzień naszej publikacji, czyli 30 listopada, Fundacja Dumni z Elbląga zaczęła budować witrynę internetową. 30 listopada miała ona jedną rubrykę: o nas.

2. Artykuł opublikowany 20 stycznia 2023 roku

Fundacja Dumni z Elbląga za całość dotacji kupi nieruchomość pod miastem

Z programu ministra edukacji i nauki pn. „Rozwój potencjału infrastrukturalnego podmiotów wspierających system oświaty i wychowania” Fundacja Dumni z Elbląga otrzymała w listopadzie ubiegłego roku 2 mln 186 tys. zł dotacji. Jak poinformował nas jej prezes Kamil Nowak, całość dotacji zostanie przeznaczona na zakup nieruchomości w okolicach Elbląga.

Przypomnijmy, że fundacja została zarejestrowana 13 kwietnia 2022 roku (w Sądzie Rejonowym w Olsztynie), a prezesem zarządu jest 37-letni elblążanin Kamil Nowak. Według danych z Krajowego Rejestru Sądowego fundacja ma swoją siedzibę przy ul. Zacisze 2 w Elblągu, jest to jednak tzw. adres wirtualny. Przypomnijmy również, że dotacja została przyznana „na zakup nieruchomości i jej wyposażenie”. O to jaką nieruchomość planuje kupić fundacja pytaliśmy już jej prezesa w listopadzie ub. roku. Nie uzyskaliśmy wówczas konkretnej informacji.

Szczegółowo o sprawie pisaliśmy w poprzednim artykule. Nasze pytania przesłaliśmy ponownie Kamilowi Nowakowi na początku stycznia br. Właśnie otrzymaliśmy odpowiedzi, z których wynika, że fundacja przeznacza całą dotację na zakup nieruchomości położonej 4 km od Elbląga.

- Dotację w całości, czyli w kwocie 2 mln 186 tys. zł, przeznaczamy na zakup nieruchomości położonej 4 km od Elbląga, przy drodze asfaltowej w bezpiecznej i spokojnej okolicy. Główny budynek powstał w 1935 r. i pierwotnie pełnił rolę szkoły. Nieruchomość obejmuje także teren zieleni z ogródkiem warzywnym, laskiem, stawami i ulami, dając nam możliwość prowadzenia różnorodnych zajęć tematycznych - czytamy w mailu przesłanym redakcji przez Kamila Nowaka.

Jaką działalność będzie prowadziła Fundacja Dumni z Elbląga? - Nasze centrum edukacyjne będzie prowadzić edukację wspierając lokalne pomysły i działania społeczne oraz będzie miejscem swobodnej wymiany myśli, poglądów oraz wiedzy. W zajęciach będą mogli brać udział nie tylko uczniowie, ale ludzie w różnym wieku, także w grupach łączących seniorów, dzieci i młodzież. W zakresie działalności mamy zajęcia wspierające budowę społeczeństwa obywatelskiego, wiedzy na temat prawa w codziennym życiu, budowania zdrowych relacji, pracy ze swoimi emocjami, budowy samorządzących się egalitarnych organizacji od samorządu uczniowskiego poczynając po organizacje pozarządowe i przedsiębiorstwa, czyli także zajęcia z przedsiębiorczości prowadzone wspólnie z prawdziwymi przedsiębiorcami - praktykami biznesu, jak również zdrowe odżywianie, uprawa ogródka ze wstępem do permakultury, majsterkowanie i zajęcia w zakresie obronności - informuje Kamil Nowak.

Prezes Fundacji Dumni z Elbląga podkreśla także, że prowadzi ona działania wspierające Ukrainę i „buduje szerokie kontakty z wieloma organizacjami pozarządowymi, w tym Stowarzyszeniem Czysty Świat”. Jak podkreśla Kamil Nowak, fundacja prowadzi też działania charytatywne, rozdaje m.in. kaszkę dla dzieci, którą otrzymała od jednego ze sponsorów, m.in. o tym możemy przeczytać na witrynie internetowej fundacji.

Dlaczego tak krótko działająca fundacja otrzymała tak wysoką ministerialną dotację? - Nie mogę wypowiadać się za MEiN co do argumentów, które przekonały ekspertów do naszego projektu, w każdym razie jako elblążanie powinniśmy cieszyć się, że powstaje w naszym regionie innowacyjne centrum edukacyjne. Możliwe, że mojej wiarygodności dodały moje osiągnięcia, znam wszakże biegle kilka języków obcych, jestem coachem biznesowym, przedsiębiorcą i społecznikiem z wieloletnim stażem, po różnych kursach w zakresie zarządzania projektami (Agile, Scrum). Mam bogate doświadczenie: wprowadzenie na chiński rynek do oficjalnej dystrybucji polskich marek kosmetyków, jak również współpracę z Polską Organizacją

Turystyczną w ramach promocji polskich atrakcji turystycznych w Chinach, współpracę przy promocji Elbląga (we współpracy z naszym muzeum) i polskiej kultury, historii oraz gier komputerowych w chińskich mediach społecznościowych - pisze w mailu do redakcji Kamil Nowak.

Spytaliśmy Kamila Nowaka w jakiej konkretnie miejscowości fundacja planuje kupić nieruchomość. Na odpowiedź czekamy.

3. Artykuł opublikowany 31 stycznia 2023 roku

Fundacja Dumni z Elbląga kupuje posiadłość w Karczowiskach Górnych

Posiadłość o powierzchni 2,6 hektara z dwoma domami, tarasem, wiatą na trzy auta, garażem, domkiem pszczelarza, stawami oraz lasem w Karczowiskach Górnych (gmina Gronowo Elbląskie) planuje kupić Fundacja Dumni z Elbląga za 2 mln 186 tys. zł dotacji, którą otrzymała od Ministerstwa Edukacji i Nauki z programu pn. „Rozwój potencjału infrastrukturalnego podmiotów wspierających system oświaty i wychowania”. Tak wynika z wniosku złożonego do MEiN przez prezesa Fundacji Dumni z Elbląga Kamila Nowaka. Wiasek otrzymaliśmy po kontroli przeprowadzonej w fundacji przez posłanki Katarzynę Lubnauer oraz Krystynę Szumilas, wcześniej wielokrotnie bezskutecznie prosiliśmy ministerstwo i prezesa fundacji o dostęp do tych informacji. Dodajmy, że są to informacje publiczne, tak jak i pieniądze, które otrzymała fundacja.

Dwa domy, las i wieża widokowa

Przypomnijmy, że Fundacja Dumni z Elbląga została zarejestrowana 13 kwietnia 2022 roku (w Sądzie Rejonowym w Olsztynie), prezesem zarządu jest 37-letni elblązanin Kamil Nowak. Według danych z Krajowego Rejestru Sądowego fundacja ma swoją siedzibę przy ul. Zacisze 2 w Elblągu, jest to tzw. adres wirtualny. Przypomnijmy również, że dotacja ministra edukacji i nauki została przyznana fundacji „na zakup nieruchomości i jej wyposażenie”.

O to jaką nieruchomość planuje kupić fundacja, pytaliśmy jej prezesa już w listopadzie ub. roku. Nie uzyskaliśmy wówczas żadnej odpowiedzi. Szczegółowo sprawę opisywaliśmy w poprzednim artykule. Nasze pytania przesłaliśmy ponownie Kamilowi Nowakowi na początku stycznia br. Uzyskaliśmy wówczas odpowiedzi, z których wynikało, że fundacja przeznaczy całą dotację na zakup nieruchomości położonej 4 km od Elbląga.

- Dotację w całości, czyli w kwocie 2 mln 186 tys. zł, przeznaczamy na zakup nieruchomości położonej 4 km od Elbląga, przy drodze asfaltowej w bezpiecznej i spokojnej okolicy. Główny budynek powstał w 1935 r. i pierwotnie pełnił rolę szkoły. Nieruchomość obejmuje także teren zieleni z ogródkiem warzywnym, laskiem, stawami i ulami, dając nam możliwość prowadzenia różnorodnych zajęć tematycznych - mogliśmy przeczytać w mailu przesłanym naszej redakcji przez Kamila Nowaka. Jednak prezes fundacji nie odpowiedział wówczas na nasze pytanie dotyczące dokładnej lokalizacji nieruchomości, którą organizacja Dumni z Elbląga planuje kupić. Nie odbierał również od nas telefonów. Wielokrotnie pytaliśmy też o tę sprawę Ministerstwo Edukacji Narodowej i Nauki. Ono również nie udzieliło nam żadnej informacji w tym temacie.

Okazuje się, że fundacja planuje kupić nieruchomość w Karczowiskach Górnych (gmina Gronowo Elbląskie). Wniosek złożony do ministerstwa przez Fundację Dumni z Elbląga otrzymaliśmy od posłanek Katarzyny Lubnauer oraz Katarzyny Szumilas, które przeprowadziły w niej kontrolę poselską. Czego możemy się z niego dowiedzieć? Przede wszystkim, że jest to posiadłość o powierzchni 2,6 ha, dużym tarasem, wiatą na 3 auta, garażem w bryle budynku, domkiem pszczelarza z punktem widokowym obrośniętym piękną wisterią, dwoma stawami i własnym lasem. "Posiadłość położona jest 4 km od Elbląga przy drodze asfaltowej w bezpiecznej i spokojnej okolicy. Główny budynek powstał w 1935 roku i pierwotnie pełnił rolę szkoły. Przeszedł remont generalny w 2004 roku – czytamy m. in. we wniosku Fundacji Dumni z Elbląga, który złożyła ona do MEiN.

Dom z duszą, odkurzacz i ekspres do kawy

We wniosku Kamil Nowak opisuje posiadłość w Karczowiskach Górnych jako „dom z duszą”. - O niepowtarzalnym klimacie, o powierzchni 514 m², składa się z 10 pokoi, 2 łazienek i 2 kuchni – czytamy m. in. we wniosku. Dowiadujemy się również, że drugi budynek o powierzchni 94,64 m z 2008 roku może pełnić funkcję domku dla gości, w którego skład wchodzi: salon z kominkiem i aneksem kuchennym, przedpokój, łazienka, sypialnia, pokój letni. Wniosek zawiera też „planowany zakres rzeczowo-finansowy inwestycji”. Jakie inwestycje w wyposażenie nieruchomości planowała Fundacja Dumni z Elbląga? Zamek do zabawy skakania z dmuchawą (20 tys. zł), plac zabaw (20 tys. zł), drążki do pociągania się (3,5 tys. zł), dron (5 tys. zł), okulary AR Nreal (3,5 tys. zł), komputery do zajęć (24 tys. zł), hełmy i gogle do paintball (3,2 tys. zł), smart odkurzacz (3 tys. zł), ekspres do kawy (3,5 tys. zł). Łącznie wniosek opiewał na 2 mln 551 tys. zł. Fundacja otrzymała dotację na zakup nieruchomości w wysokości 2 mln 186 tys. zł, wyposażenia ministerstwo nie chciało dofinansować. Całość planowanych wydatków fundacji zamieszczamy na zdjęciu.

Dumni z Elbląga, czyli kto?

Przypomnijmy, że Kamil Nowak, prezes Fundacji Dumni z Elbląga, jest mieszkańcem naszego miasta. Ukończył I LO. "Absolwent stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim, przedsiębiorca doświadczony w eksporcie, od czasów szkoły średniej zaangażowany w działalność pozarządową w elbląskich stowarzyszeniach Młodzież Młodzieży, Elbląskim Klubie Fantastyki. Współzałożyciel i były członek zarządu Elbląskiego Bractwa Historycznego. Doradzał w jednostce budżetowej Instytut de Republica, a od agresji Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku zaangażował się w pomoc uchodźcom. 26 lutego 2022 roku wystąpił w głównym wydaniu Wydarzeń Polsatu" - tak pisze o sobie we wniosku do ministerstwa. Dowiadujemy się również, że... odwiedził Lwów po bombardowaniu, współpracował z wolontariuszami z całego świata przy pomocy humanitarnej w Medyce, Przemysłu i Lwowie, jest poliglotą znającym kilka języków.

Do najbliższych współpracowników Fundacji Dumni z Elbląga, poza prezesem, jak czytamy we wniosku, należy także jeden z elbląskich przedsiębiorców, były żołnierz brytyjskiej armii oraz działaczka społeczna z Elbląga.

Gotowanie jak u mamy

Fundacja Dumni z Elbląga zapowiada w Karczowiskach Górnych stworzenie Centrum Edukacyjnego, "skupiającego się na kształtowaniu postaw społecznych. Nasze centrum będzie prowadziło edukację wspierającą lokalne pomysły i działania społeczne oraz będzie miejscem swobodnej wymiany myśli, poglądów oraz wiedzy" - czytamy we wniosku do ministerstwa.

Jakie będą to działania? Między innymi warsztaty: prawo w życiu codziennym, budowa społeczeństwa obywatelskiego, dojrzałość emocjonalna jako fundament życia, społeczeństwa i narodu, spacer po wirtualnej rzeczywistości, zdrowe i dostatnie życie, przedsiębiorczość inaczej, bezpieczeństwo w sieci, gotowanie jak u mamy, technologie w codziennym życiu, rękodzieło praktyczne z elementami historii namacalnej i majsterkowanie, ogródkowanie i uprawa roślin, turkusowe zarządzanie, przysposobienie obronne XXI wieku. Co ciekawe, w programie warsztatów o budowie społeczeństwa obywatelskiego wymienione są między innymi zajęcia zatytułowane: polityka dla każdego, partie polityczne, petycje, społeczne projekty ustaw, start w wyborach różnego szczebla.

We wniosku fundacji czytamy również, że wnioskodawca zobowiązuje się do utrzymania inwestycji w opisywanym zakresie przez okres minimum 5 lat od dnia zakończenia realizacji projektu tj. do końca 2027 roku. Co oznacza, że po 5 latach od zakupu nieruchomości Fundacja będzie mogła ją sprzedać.

Do sprawy wrócimy.

4. Artykuł Opublikowany 6 lutego 2023

Dotacja dla Fundacji Dumni z Elbląga. Jest doniesienie do prokuratury

Posiadłość w Karczowiskach Górnych, na zakup której Fundacja Dumni z Elbląga otrzymała 2 mln zł 186 tys. zł dotacji od ministra edukacji i nauki, jest nieruchomością rolną. - Mogłaby ją więc nabyć jedynie za zgodą dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, zaś warunkiem uzyskania zgody jest zobowiązanie nabywcy do prowadzenia działalności rolniczej w okresie 5 lat od nabycia nieruchomości. Nawet pobieżna analiza dokumentów rejestrowych Fundacji wskazuje, że nie jest ona wpisana do rejestru przedsiębiorców a żaden z celów statutowych tej fundacji nie wskazuje na prowadzenie przez nią działalności rolniczej – mówiła w poniedziałek (6 lutego) posłanka Monika Falej (Lewica), podczas konferencji prasowej poświęconej ministerialnej dotacji dla Fundacji Dumni z Elbląga. Posłanka złożyła doniesienie w tej sprawie do Prokuratury Regionalnej w Warszawie.

Dwa domy, garaż i domek pszczelarza

Przypomnijmy. Posiadłość o powierzchni 2,6 hektara z dwoma domami, tarasem, wiatą na trzy auta, garażem, domkiem pszczelarza, stawami oraz lasem w Karczowiskach Górnych (gmina Gronowo Elbląskie) kupuje Fundacja Dumni z Elbląga za 2 mln 186 tys. dotacji, którą otrzymała od Ministerstwa Edukacji i Nauki z programu pn. „Rozwój potencjału infrastrukturalnego podmiotów wspierających system oświaty i wychowania”. Tak wynika z wniosku złożonego do MEiN przez prezesa Fundacji Dumni z Elbląga Kamila Nowaka. Wiosek otrzymaliśmy po kontroli przeprowadzonej w fundacji przez posłanki Katarzynę Lubnauer oraz Krystynę Szumilas, wcześniej wielokrotnie bezskutecznie prosiliśmy ministerstwo i prezesa fundacji o

dostęp do tych informacji. Dodajmy, że są to informacje publiczne, tak jak i pieniądze, które otrzymała fundacja.

Fundacja ma niewielki staż i dorobek, została zarejestrowana 13 kwietnia 2022 roku (w Sądzie Rejonowym w Olsztynie), prezesem zarządu jest 37-letni elblązanin Kamil Nowak. Według danych z Krajowego Rejestru Sądowego fundacja ma swoją siedzibę przy ul. Zacisze 2 w Elblągu, jest to tzw. adres wirtualny. Sprawę szczegółowo opisaliśmy trzykrotnie, między innymi w tym artykule.

Gotowanie, ogródkowanie, majsterkowanie

Fundacja Dumni z Elbląga zapowiada w Karczowiskach Górnych stworzenie Centrum Edukacyjnego, "skupiającego się na kształtowaniu postaw społecznych. Nasze centrum będzie prowadziło edukację wspierającą lokalne pomysły i działania społeczne oraz będzie miejscem swobodnej wymiany myśli, poglądów oraz wiedzy" - czytamy we wniosku do ministerstwa. Jakie będą to działania? Między innymi warsztaty: prawo w życiu codziennym, budowa społeczeństwa obywatelskiego, dojrzałość emocjonalna jako fundament życia, społeczeństwa, narodu, spacer po wirtualnej rzeczywistości, zdrowe i dostatnie życie, przedsiębiorczość inaczej, bezpieczeństwo w sieci, gotowanie jak u mamy, technologie w codziennym życiu, rękodzieło praktyczne z elementami historii namacalnej i majsterkowanie, ogródkowanie i uprawa roślin, turkusowe zarządzanie, przysposobienie obronne XXI wieku. Co ciekawe, w programie warsztatów o budowie społeczeństwa obywatelskiego wymienione są między innymi zajęcia zatytułowane: polityka dla każdego, partie polityczne, petycje, społeczne projekty ustaw, start w wyborach różnego szczebla. We wniosku fundacji czytamy również, że wnioskodawca zobowiązuje się do utrzymania inwestycji w opisywanym zakresie przez okres minimum 5 lat od dnia zakończenia realizacji projektu tj. do końca 2027 roku. Co oznacza, że po 5 latach od zakupu nieruchomości Fundacja będzie mogła ją sprzedać.

Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić, akt przeniesienia własności z poprzednich właścicieli na Fundację Dumni z Elbląga miał miejsce 31 stycznia. Dzisiaj (6 lutego) chcieliśmy to potwierdzić u prezesa fundacji Kamila Nowaka, jednak nie odbierał on od nas telefonów.

"To sprawa dla prokuratury"

Konferencję prasową w sprawie dotacji dla Fundacji Dumni z Elbląga i zakupu przez nią posiadłości w Karczowiskach Górnych zorganizowała w poniedziałek posłanka Lewicy Monika Falej. - Pytam, jak to możliwe, że fundacja, która do tej pory zrobiła dwie akcje - tzn. przygotowała szlachetną paczkę dla jednej rodziny i przekazała kaszki dla dzieci, otrzymała tak wysoką dotację. Do Fundacji Dumni z Elbląga wystosowuję zestaw pytań, które dotyczą organizacji pozarządowych i ich działalności. Organizacje pozarządowe, w tym fundacje muszą poruszać się w majestacie prawa, muszą mieć dokumenty związane z rachunkowością, dokumenty związane ze statutem. Cokolwiek byście państwo szukali na stronie Fundacji Dumni z Elbląga, nic tam nie znajdziecie, są tylko te dwie akcje, o których wspomniałam - mówiła posłanka Monika Falej.

Do Fundacji Dumni z Elbląga posłanka Falej wysłała łącznie 22 pytania. - Są to pytania o dostęp do informacji publicznej, m. in. o to, co ta organizacja posiada i jakie dokumenty. Niestety, nie mam już dobrych wieści dziś, prawdopodobnie żadnego z tych dokumentów ona nie posiada.

Nie ma informacji o spotkaniach, o zarządach, o tym jak funkcjonują jej organy, jakie są podejmowane uchwały. W tym uchwała o nabyciu tej nieruchomości. Co ma wspólnego przekazanie jednej szlachetnej paczki i kilku paczek kaszek dzieciom do celów edukacyjnych i oświatowych, które ma ta organizacja spełniać w tej posiadłości. Aby otrzymać dotację każda organizacja, która działa w Polsce musi się wykazać bardzo dużym doświadczeniem, kompletem dokumentów, mieć wykwalifikowaną kadrę i właśnie dopytuję o tę kadrę – mówiła Monika Falej.

"To posiadłość rolna"

Posłanka twierdzi również, że posiadłość, którą kupuje w Karczowiskach Górnych Fundacja Dumni z Elbląga ma charakter rolny, więc zgodnie z polskim prawem nie mogła jej nabyć. W tej sprawie posłanka złożyła zawiadomienie do Prokuratury Krajowej w Warszawie.

- Jest to obszar związany z rolnictwem. Fundacja Dumni z Elbląga nie ma w statucie ani słowa o tym, że prowadzi działalność rolną, nie ma też takiego doświadczenia. Minister edukacji i nauki pominął negatywną rekomendację ekspertów i przekazał pieniądze niezgodnie z prawem na rzecz organizacji, która nie działa w obszarze rolnictwa. Zachodzi tu możliwość popełnienia przestępstwa. Fundacja Dumni z Elbląga otrzymała dofinansowanie na zakup nieruchomości rolnej. Nie można nabyć w Polsce nieruchomości rolnej, jeśli się nie jest rolnikiem. Rozumiem, że pan prezes Kamil Nowak nie jest rolnikiem, więc jako osoba fizyczna nie może nabyć tej nieruchomości, jego Fundacja również nie może. Fundacja Dumni z Elbląga nie ma doświadczenia ani możliwości działania w tym obszarze, jak również w edukacji, czy oświacie. Mam nadzieję, że prokurator generalny nie potraktuje pana ministra Czarnka jak kolegi i zajmie się tą sprawą - mówiła posłanka Monika Falej.

Wnioskują o kontrolę NIK

Przypomnijmy, że posłanki Koalicji Obywatelskiej Katarzyna Lubnauer oraz Krystyna Szumilas również złożyły wnioski do prokuratury i do Najwyższej Izby Kontroli o zbadanie prawidłowości przydzielonych przez Czarnka dotacji. Wniosek do NIK złożyła także posłanka Monika Falej. - Czy jest szansa na unieważnienie konkursu? Z jednej strony mamy doniesienie do Najwyższej Izby Kontroli, kolejna rzecz to doniesienie do prokuratury na nieprawidłowości związane z samym konkursem, następna rzecz to podważenie oferty, którą złożyła Fundacja Dumni z Elbląga. To pokazuje, że zbieramy dokumenty na to, by podważyć cały konkurs – mówiła Monika Falej.

"Panie Kamile Nowak: warto być przyzwoitym"

W poniedziałek konferencję prasową poświęconą dotacji i zakupowi nieruchomości przez Fundację Dumni z Elbląga zorganizował również senator Koalicji Obywatelskiej Jerzy Weisła, uczestniczyli w niej też Michał Missan, przewodniczący struktur KO w Elblągu oraz poseł KO Jacek Protas.

- Panie Kamile Nowak: warto być przyzwoitym, jak mówił Władysław Bartoszewski. Niech się pan nie daje wykorzystywać do realizacji pisowskich zleceń. Honor ma się tylko jeden. Niech pan zrezygnuje z pieniędzy, które pan otrzymał na projekt, który został ochrzczony nazwami: „Willa Plus”, złodziejstwo, skok na kasę, uwłaszczanie się na koszt podatnika, itp. Chce być pan

narzędziem w przedsięwzięciu, którego prawdziwym celem będzie zdobycie lokalu dla PiS na czas, po porażce w wyborach, a zamiast merytorycznych wartości liczy się tylko to, że chodził pan do jednej klasy z Krzysztofem Szczuckim (prezes Rządowego Centrum Legislacji) - mówił podczas konferencji senator Jerzy Wcisła.

Senator Wcisła dodał również, że "bardzo liczy na refleksję u pana Kamila". - Na to, że możliwość chodzenia po Elblągu z podniesioną głową, będzie dla niego ważniejsza niż bycie narzędziem w przejmowaniu majątku dla PiSu. Nie będę apelował do ministra Czarnka, bo mam wrażenie, że został ministrem tylko dlatego, że znakomicie nadaje się, by na sobie skupiać złość Polaków na działania rządów PiSu. Kaczyński dał mu tekę i powiedział: „Idź Przemek i drażnij ludzi. Niech się wkurzają na ciebie, a my w tym czasie zajmiemy się ważniejszymi - mówił senator Jerzy Wcisła.

"Transparentne, uczciwe kryteria"

Premier Mateusz Morawiecki pytany podczas niedawnej konferencji prasowej, czy wyciągnie konsekwencje w stosunku do osób, w tym do szefa Ministerstwa Edukacji i Nauki Przemysława Czarnka, które decydowały o przyznaniu dotacji w ramach konkursu resortu, w sprawie "Willi plus", czyli wsparcia organizacji związanych z PiS. - To część szerszego procesu wsparcia organizacji pozarządowych. W minionych latach całkowicie liberalne czy lewicowe think tanki zostały w ten sposób nagrodzone - powiedział. Szef rządu podkreślił, że "program w sposób rzetelny, oparty o transparentne, uczciwe kryteria, ma przekazywać środki dla różnych fundacji i stowarzyszeń".

Do sprawy wrócimy.

5. Artykuł opublikowany 22 czerwca 2023 roku

Kontrola w Fundacji Dumni z Elbląga. Prezes pokazuje posiadłość, ale dokumentów nie

Zarejestrowana w kwietniu 2022 roku Fundacja Dumni z Elbląga kupiła za 2 mln 186 tys. rządowej dotacji okazałą posiadłość o powierzchni 2,6 hektara z dwoma domami, tarasem, wiatą na trzy auta, garażem, domkiem pszczelarza, stawami oraz lasem w Karczowiskach Górnych. W marcu tego roku Fundacja otrzymała kolejną ministerialną dotację: 615 tys. zł z programu Fundusz Młodzieżowy. W czwartek (22 czerwca) kontrolę poselską w fundacji przeprowadziła posłanka Lewicy Monika Falej, a właściwie chciała przeprowadzić, ponieważ prezes fundacji Kamil Nowak odmówił posłance okazania dokumentów. - Są one przechowywane w Warszawie - stwierdził Kamil Nowak.

Sok z brzozy i relacje z jedzeniem

Fundacja Dumni z Elbląga zapowiadała w Karczowiskach Górnych stworzenie Centrum Edukacyjnego "skupiającego się na kształtowaniu postaw społecznych". - Nasze centrum będzie prowadziło edukację wspierającą lokalne pomysły i działania społeczne oraz będzie miejscem swobodnej wymiany myśli, poglądów oraz wiedzy - mogliśmy przeczytać we wniosku złożonym przez Fundację Dumni z Elbląga do Ministerstwa Edukacji. Jakie miały być to działania? Między innymi warsztaty: prawo w życiu codziennym, budowa społeczeństwa obywatelskiego,

dojrzałość emocjonalna jako fundament życia, społeczeństwa i narodu, spacer po wirtualnej rzeczywistości, zdrowe i dostatnie życie, przedsiębiorczość inaczej, bezpieczeństwo w sieci, gotowanie jak u mamy, technologie w codziennym życiu, rękodzieło praktyczne z elementami historii namacalnej, majsterkowanie, ogródkowanie i uprawa roślin, turkusowe zarządzanie, przysposobienie obronne XXI wieku.

Ze strony internetowej Fundacji Dumni z Elbląga możemy dowiedzieć się m. in., że do tej pory zorganizowała ona w Karczowiskach Górnych spotkania w ramach comiesięcznych serii poświęconych relacji z jedzeniem, przekazała zestawy komputerowe fabryce dobra, zorganizowała warsztaty dotyczące obronności. Również nasza redakcja otrzymała zaproszenie na jedno z wydarzeń organizowanych w Centrum Edukacyjnym w Karczowiskach Górnych: „Szanowna pani Aniu. Zapraszamy na jutro (sobota 25 marca) na godz. 10 rano na nasze wydarzenie edukacyjne. Proszę zabrać swoją butelkę, będziemy ściągać sok z brzozy. Z pozdrowieniami Kamil Nowak.”

Posiadłość obejrzyć można, ale dokumentów nie

W czwartek (22 czerwca) kontrolę poselską w Centrum Edukacyjnym Fundacji Dumni z Elbląga w Karczowiskach Górnych chciała przeprowadzić posłanka Lewicy Monika Falej. Jak twierdzi parlamentarzystka, już w lutym prosiła prezesa Fundacji Dumni z Elbląga o przedstawienie jej dokumentów dotyczących działalności tej organizacji. Do tej pory ich nie otrzymała. Kontrola rozpoczęła się o godz. 9.30. Kamil Nowak był nią mocno zaskoczony. Przytoczmy może dialog, który tę kontrolę rozpoczął.

Monika Falej - Na podstawie ustawy o wykonywaniu posła i senatora z 9 maja 1996 roku chciałabym przeprowadzić kontrolę poselską Fundacji Dumni z Elbląga.

Kamil Nowak - To jest Centrum Edukacyjne, a nie siedziba Fundacji

- To są zadania realizowane z pieniędzy publicznych, mam możliwość w każdym miejscu i w każdej chwili takiej kontroli dokonać.
- Możemy się na taką kontrolę umówić.
- Nie muszę się na taką kontrolę umawiać, nie muszę pana o niej uprzedzać. Prosiłabym więc o przedłożenie dokumentów. Przede wszystkim tych, o które wcześniej prosiłam w piśmie, a ich do tej pory nie otrzymałam.
- Jakich dokumentów?
- Już panu mówię: wysłałam 17 lutego prośbę o udostępnienie dokumentów w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej. Taki dokument pan otrzymał, ja natomiast nie dostałam odpowiedzi na niego. Będę więc teraz prosiła pana o udostępnienie dokumentów związanych z realizowanymi przez fundację zadaniami.
- To nie jest siedziba fundacji, więc tutaj dokumentów nie przechowujemy. Mamy też teraz inne rzeczy na głowie.
- Szanowny panie, dostał pan również 615 tys. zł z rządowego programu Fundusz Młodzieży i poproszę o te dokumenty.

- Nie mam dokumentów w tym budynku, bo nie jest to budynek, gdzie przechowujemy dokumenty tej dotacji.
- Dobrze, to ja poczekam chwilę i proszę o ich udostępnienie. Byłam również w miejscu, gdzie jest siedziba fundacji (ul. Zacisze, adres korespondencyjny – red.), tam nawet nie ma tabliczki, że to jest fundacja. Przyszłam więc tu, gdzie została zakupiona nieruchomość. Uważam, że jeżeli pan tutaj jest, to dokumenty też są. Chciałabym zobaczyć wniosek na ponad 600 tys. zł, plan działań, harmonogram, który jest przewidywany jeśli chodzi o realizację zadań i umowy z wykonawcami
- To wszystko trwa, jest w trakcie, zapraszamy do współpracy wszystkie grupy młodzieżowe z naszego województwa.
- Oczywiście, ale ja po prostu proszę o te dokumenty.
- Ja w tej chwili nie jestem w stanie ich pani udostępnić.
- W takim razie chciałabym zobaczyć jak wygląda obiekt.
- Obiekt zobaczyć pani oczywiście może.

Dokumenty podróżują do stolicy

Jak stwierdził prezes Fundacji Dumni z Elbląga, dokumenty organizacji ma niejaki Andrzej Przybylski, koordynator - Nie pamiętam jego adresu w tej chwili, muszę to sprawdzić. Obecnie przebywa on w Warszawie. Otrzyma pani te dokumenty, możemy je udostępnić, ale nie w tej chwili, bo teraz ich tu nie ma - tłumaczył Kamil Nowak.

- Proszę to doprecyzować. Najpierw mówił pan, że dokumenty są w siedzibie fundacji, ale to jest adres jedynie do korespondencji – dopytywała Monika Falej.
- Dokumenty są u koordynatora projektu. Część dokumentów jest u księgowej, również w Warszawie. Dziękuję bardzo - odparł Kamil Nowak.

Po czym Kamil Nowak oprowadził posłankę po obiekcie. Jak on wygląda, można zobaczyć na zdjęciach. Główny budynek powstał w 1935 r. i pierwotnie pełnił rolę szkoły. Nieruchomość obejmuje także teren zieleni z ogródkiem warzywnym, laskiem, stawami i ulami, domkiem pszczelarza z punktem widokowym obrośniętym wisterią.

„Kolegów mam dużo”

W doniesieniach medialnych mogliśmy kilkakrotnie przeczytać o powiązaniach prezesa Fundacji Dumni z Elbląga z Krzysztofem Szczuckim, prezesem Rządowego Centrum Legislacji, kierownikiem Akademii Prawa i Sprawiedliwości. Obaj panowie są szkolnymi kolegami i pojawiały się insynuacje, że to właśnie Szczucki pomógł w uzyskaniu Fundacji Dumni z Elbląga tak wysokiej dotacji. - On nie stoi za tym. Dementuję to. Ja znam wielu różnych ludzi, wiele ciekawych osób w naszym mieście również. On z tą fundacją nie ma nic wspólnego. To prawda, że znaleźliśmy się ze szkoły, ale znam wiele różnych ludzi ze studiów, pracują w Parlamencie Europejskim. To jest po prostu jeden z moich znajomych i tyle. Nie pomagał mi w uzyskaniu tej dotacji – mówi Kamil Nowak.

„Mieszka i płaci za prąd”

Po kontroli poselskiej odbyła się krótka konferencja prasowa posłanki Moniki Falej. - Chciałam sprawdzić jak jest realizowany projekt, na który fundacja otrzymała ponad 615 tys. zł od Narodowego Instytutu Wolności z programu, który miał wspierać młodzież w województwie warmińsko-mazurskim. Cóż ja tu zastałam? Zastałam obiekt, w którym najprawdopodobniej pan Kamil Nowak mieszka. Mieszka w obiekcie kupionym za ponad 2 mln zł i to z pieniędzy publicznych. Pan Kamil prawdopodobnie mieszka tu z rodziną, na to wskazują rzeczy, które zastaliśmy w domu. Mieszka, ale jak zapytałam czy płaci za to mieszkanie, które jest własnością Fundacji Dumni z Elbląga, twierdzi że tak. Dopytując się, czy ma na to umowę, czy ma dokumenty i przelewy i w jaki sposób i ile płaci - takiej informacji nie otrzymałam. Twierdzi, że wpłaca darowiznę, albo opłaca prąd lub też inne nośniki. Poprosiłam o przesłanie dokumentów dotyczących zamieszkiwania pana Kamila w tym obiekcie drogą mailową – mówi posłanka Monika Falej.

Jak podkreśla parlamentarzystka, jest to zadziwiająca sytuacja, że dokumentów dotyczących fundacji i realizowanych przez nią projektów nie ma w Karczowiska Górnych. - Pan koordynator, jak twierdzi Kamil Nowak, wozi je do Warszawy ze sobą. Zapytałam również o harmonogram prac i działania fundacji. Również nie otrzymałam żadnej odpowiedzi. Wszystko podobno jest robione zdalnie, i jak twierdzi Kamil Nowak, bardzo często działa on w Warszawie, prowadzi tam też swoją spółkę. Większość prac związanych z realizacją projektów również odbywa się w Warszawie. A ja przypominam, że jesteśmy pod Elblągiem, gdzie ten projekt ma być realizowany – mówi Monika Falej.

Posłanka przypomniała również, że w lutym br. złożyła wniosek w tej sprawie do Najwyższej Izby Kontroli. - Czekamy na jego rozpatrzenie, ale pierwsze działania już NIK podjął i stwierdził, że ponad 6 milionów zł ze sprawdzonych przez niego wniosków zostało rozdzielonych z naruszeniem prawa. Więc czekam też na informację, czy tutaj ta kwestia zostanie wyjaśniona i czy przypadkiem nie okaże się Fundacja Dumni z Elbląga dostała pieniądze z naruszeniem prawa - wyjaśnia Monika Falej.

Do sprawy wrócimy

6. Artykuł opublikowany 20 września 2023 roku

Zgniły ogórek, zwiędły szczypior i chwasty. Tak działalność rolniczą prowadzą „Dumni z Elbląga”

W oświadczeniu do Krajowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie Fundacja Dumni z Elbląga jasno określiła, że nabędzie nieruchomość w Karczowiskach (za prawie 2,2 ml zł rządowej dotacji), by realizować również w niej cele związane z produkcją rolną. To było między innymi podstawą wydania zgody na sprzedaż nieruchomości. W środę (19 września) postanowiła to sprawdzić, w obecności prasy, posłanka Monika Falej (Lewica).

Ogórek, szczypior i chwasty

- Wejdźmy na teren Fundacji, upoważnia mnie do tego legitymacja poselska i zobaczymy, czy tam rosną jakieś produkty rolne. Ciekawa jestem.... Może akurat będzie też pan prezes i nam o tym opowie – mówiła posłanka Monika Falej.

Co zastaliśmy tym razem w Centrum Edukacyjnym Fundacji Dumni w Elblągu? – W czerwcu przeprowadziłam kontrolę poselską pokazując jak wygląda to miejsce, które miało służyć młodzieży: radom młodzieżowym, edukacji, czemuś po prostu pożytecznemu. Zastałam tu wówczas wielki bałagan, znalazłam wiele rzeczy niebezpiecznych na podłodze i w otoczeniu. Jeden wielki syf, tak niestety to wyglądało. Poprosiłam o dokumenty, m. in. prezesa Kamila Nowaka, które by poświadczały realizację tego zadania, czyli zakup nieruchomości za ponad 2 mln zł – mówi posłanka Monika Falej.

Parlamentarzystka podkreśla, że ta nieruchomość powinna być zakupiona pod pewnymi kryteriami. - Z jednej strony powinna być upubliczniona informacja o tym, że nieruchomość będzie zbywana. Jest to też nieruchomość rolna i wymagała ona specjalnej zgody instytucji za to odpowiedzialnych, czyli Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Fundacja oświadczyła na piśmie, że będzie realizowała kwestie związane z rolnictwem. Warto by się przyjrzeć i zobaczyć, czy rzeczywiście jest tutaj prowadzona produkcja rolna. Niestety, w czerwcu podczas kontroli widziałam tutaj chaszczę. Obecnie mamy drugą połowę września, może dzisiaj rośnie tutaj chociaż sałata – mówiła Monika Falej przed wejściem na teren fundacji.

Dożynki bez prezesa

Kamila Nowaka nie spotkaliśmy tym razem na terenie posiadłości w Karczowiskach. - Nie widać tutaj żadnej działalności rolniczej Fundacji. Zadaliśmy pytanie instytucji, która dała zgodę na sprzedaż tej nieruchomości rolnej, czy ma świadomości tego, że w tym miejscu nie jest prowadzona produkcja rolna. Na moje pismo w tej sprawie stwierdzono, że zostanie przeprowadzona kontrola. Mamy wrzesień, gdzie już wszyscy rolnicy świętowali swoje plony. Na żadnych z dożynek powiatowych pana Kamila Nowaka nie widziałam, ani także wyprodukowanych przez niego rolnych produktów - mówiła Monika Falej.

Posłanka powiadomiła o tym prokuraturę.

- Minister Czarnek popełnił najprawdopodobniej przestępstwo. Pisma do prokuratury skierowałam w lutym, potem w czerwcu. Prokuratura milczy. Natomiast w moim piśmie do Najwyższej Izby Kontroli zapytałam również, czy fundacja otrzyma jakkolwiek innych grant na przyszły rok. I odpowiedź jest jasna: Fundacja Dumni z Elbląga nie dostanie żadnych pieniędzy. Co więc dalej z fundacją? Według statutu fundacji jest możliwość jej rozwiązania i przekazania nieruchomości oraz wszelkich zasobów na cele statutowe, które fundacja świadczy. PiS wyprzedał majątek za pieniądze publiczne, które pójdą w ręce prywatne – mówiła Monika Falej.

Parlamentarzystka podkreśla również, że szkoły alarmują, iż są organizowane obozy, czyli lekcje dla młodzieży szkolnej oraz przedszkolaków w Centrum Edukacyjnym fundacji w Karczowiskach Górnych. - W takim miejscu? Fundacja nie prowadzi przecież działalności ani odpłatnej, ani gospodarczej. Kto wpuszcza dzieci na ich teren? Za takie zajęcia rodzice płacą 25 zł. Nasuwa się pytanie, komu płacą? - pyta posłanka.

Monika Falej złożyła skargę na bezczynność Fundacji Dumni z Elbląga. - Chciałabym się dowiedzieć od pana prezydenta Witolda Wróblewskiego, czy ma świadomość, że elbląskie przedszkola i szkoły organizują takie wycieczki do siedziby Fundacji. Może warto przyjrzeć się tej sprawie – dodaje posłanka.

Przypomnijmy. Zarejestrowana w kwietniu 2022 roku Fundacja Dumni z Elbląga kupiła za 2 mln 186 tys. rządowej dotacji okazałą posiadłość o powierzchni 2,6 hektara z dwoma domami, tarasem, wiatą na trzy auta, garażem, domkiem pszczelarza, stawami oraz lasem w Karczewiskach Górnych. W marcu tego roku Fundacja otrzymała kolejną ministerialną dotację: 615 tys. zł z programu Fundusz Młodzieżowy. 22 czerwca kontrolę poselską w fundacji przeprowadziła posłanka Lewicy Monika Falej, a właściwie chciała przeprowadzić, ponieważ prezes fundacji Kamil Nowak odmówił posłance okazania dokumentów. - Są one przechowywane w Warszawie - stwierdził wówczas Kamil Nowak.

Do sprawy wrócimy.